



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 21 (1769), 13 lutego 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski

Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Anna Maria Dyner • Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal

Justyna Szczudlik • Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Rosja – Korea Południowa: nieudana próba współpracy

Jakub Benedyczak

W ostatnich dziesięciu latach Rosja i Korea Płd. opracowały kilkanaście strategii współpracy, z których większość nie została wdrożona. Wśród nich najważniejsze były ambitne projekty energetyczne i przedsięwzięcia transportowe. Na przeszkodzie ich realizacji stanęły konieczność zaangażowania w nie Korei Płn. oraz sankcje Stanów Zjednoczonych wobec Rosji. Stąd dotychczasowa współpraca rosyjsko-południowokoreańska ma ograniczony charakter i nie wpłynie na osłabienie bliskich relacji Korei Płd. z NATO.

Przecięcie Wschodu z Północą. W 2018 r. prezydent Korei Płd. Moon Jae-in powiedział w Dumie Państwowej Federacji Rosyjskiej, że nowa polityka północna jego kraju i rosyjski „zwrot na Wschód” się przecinają. Wypowiedź nawiązuje do opracowanych przez oba państwa strategii współpracy. Korea Płd. zaproponowała strategię „dziewięciu mostów”, która zakłada współpracę z Rosją m.in. w sektorze energetycznym i kolejowym. Rosja opracowała skierowane m.in. do Korei Płd. strategię transportową, energetyczną oraz rozwoju Dalekiego Wschodu i regionu bajkalskiego, gdzie ustanowiła specjalne strefy ekonomiczne określane jako terytoria przyspieszonego rozwoju. W ich ramach przewidziano m.in. ulgi podatkowe dla firm rezydentów. Utworzono też tzw. Wolny Port Władywostok obejmujący 15 gmin Kraju Nadmorskiego i jego kluczowe porty. Na ich obszarze wprowadzono m.in. pięcioletnie wakacje podatkowe, przyspieszony zwrot VAT i bezpłatne korzystanie z infrastruktury inżyneryjnej. Choć strategię mogły świadczyć o komplementarności podejść obu państw, w praktyce większość projektów nie doczekała się realizacji.

Mimo oświadczenia Władimira Putina i Moon Jae-ina z 2018 r. o rozmowach nt. strefy wolnego handlu nie powołano grupy negocjacyjnej. Projekt wspólnego funduszu inwestycyjnego nie wyszedł poza porozumienie wstępne. Ponadto dialogu politycznego nie udało się przenieść na poziom przywódców państw, tak jak ma to miejsce w przypadku [relacji rosyjsko-japońskich](#). Obecnie odbywają się tylko posiedzenia międzyrządowej komisji, a dialog prowadzą wysłannicy prezydentów obu państw i rosyjski minister ds. rozwoju Dalekiego Wschodu.

Ich efektem są rozmowy nt. strefy wolnego handlu między Koreą Płd. a Euroazjatycką Unią Gospodarczą, obustronne zniesienie wiz w 2014 r. oraz zawarcie kilkunastu porozumień o współpracy gospodarczej, m.in. przez przedsiębiorstwa energetyczne Gazprom i Kogas.

Rosja wspiera też Koreę Płd. w tworzeniu infrastruktury kosmicznej i szkoleniu kosmonautów oraz asystowała przy jej pierwszym locie na Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Perspektywy współpracy gospodarczej. Mimo że w 2017 r. rosyjsko-koreańska wymiana handlowa osiągnęła wartość 19,2 mld dol. (wzrost o 27,3% w porównaniu z 2016 r.), wciąż daleko jej było do wolumenu z 2014 r., tj. 27,3 mld dol. Inwestycje koreańskie stanowią 5% inwestycji zagranicznych w Rosji (1,2 mld dol. w 2017 r.). Największe z nich to zakład nawozów sztucznych w Nachodce, fabryka samochodów Hyundai w Sankt Petersburgu i fabryka RTV Samsunga w obwodzie kałuskim.

Korea Płd. spodziewa się, że rosyjski gaz i ropa zaspokoją 20% jej zapotrzebowania. Na rynku południowokoreańskim Rosja jest ósmym dostawcą gazu (pochodzącego z terminalu Sachalin-2) i siódmym ropy. Jednak w 2018 r. Novatek i Kogas podpisały umowę wstępną w sprawie udziału w Jamal LNG, Arctic-2 LNG i gazowym hubie na Kamczatce. Dodatkowo Daewoo modernizuje infrastrukturę stoczniową niedaleko Władywostoku i konstruuje dla Novateku tankowce-lodołamacze. Pierwsza z piętnastu jednostek, których budowę przewidywał kontrakt, w 2017 r. w rekordowym czasie 6,5 dnia pokonała Północną Drogę Morską (PDM) i w 19 dni przepłynęła z Norwegii do Korei Płd. bez asysty lodołamaczy. Choć z powodu sankcji koncerny południowokoreańskie współpracują z Rosją w ograniczonym zakresie, zamierzają partycypować w tworzeniu przez nią infrastruktury PDM. Pozwoli ona skrócić czas dostaw do portów europejskich, w porównaniu ze szlakiem wiodącym przez Ocean Indyjski, z 40 do 30 dni.

Oba państwa negocjują też projekty, których realizacja w najbliższych latach nie jest możliwa ze względu na konieczność uczestnictwa w nich KRLD. Najważniejszy z nich to kolejowy szlak transportowy do Europy biegnący z portowego hubu Busan przez północnokoreański Rajin, który ma 54-kilometrowe połączenie ze stacją kolei transsyberyjskiej Chasan. Szlak przyniosłby Korei Płd. obniżenie kosztów transportu do Europy o 15% i pozwoliłby na dotarcie do chińskiej prowincji Jilin, a Rosja zyskałaby 100 mln dol. rocznie opłaty tranzytowej i unowocześniła korytarze transportowe Primorje-1 i Primorje-2. W fazie planów pozostaje też budowa przez Gazprom gazociągu Rosja – KRLD – Korea Płd., rozciągnięcie sieci elektroenergetycznej z Władywostoku do obu Korei i połączenie Korei Płd. z rurociągiem Wschodnia Syberia – Pacyfik.

Znaczenie Korei Północnej. Trójstronne projekty wymagają kosztownych inwestycji w infrastrukturę KRLD. Choć Rosja sfinansowała renowację przygranicznego odcinka kolejowego Rajin–Chasan (300 mln dol.), konieczna jest modernizacja całej północnokoreańskiej trakcji (25–40 mld dol.). Koszt budowy sieci elektroenergetycznej i elektrowni jądrowych w związku z chronicznym brakiem prądu w KRLD oblicza się na 160–180 mld dol. Mimo że Rosja i Korea Płd. chcą trójstronnej współpracy, nie podejmą inwestycji ze względu na ich ogromne koszty, sankcje ONZ wobec KRLD i totalitarny charakter reżimu północnokoreańskiego.

Szerszą współpracę utrudnia też [rosyjska polityka wobec Półwyspu Koreańskiego](#). Priorytetem dla Rosji jest powrót do wielostronnych negocjacji nt. Półwyspu, utrzymanie jego podziału i powstrzymanie wybuchu na nim konfliktu zbrojnego. Za największe zagrożenie władze rosyjskie uważają interwencję USA, której celem byłoby obalenie władz KRLD i wynikające z niej ryzyko konfliktu nuklearnego. Konflikt konwencjonalny rodzi niebezpieczeństwo napływu uchodźców oraz walk przy granicy FR, a zwycięstwo jednej ze stron spowodowałoby, że zjednoczony Półwysep w całości znalazłby się pod amerykańskim lub chińskim wpływem. Stąd Rosja zainteresowana jest utrzymaniem status quo i wspiera reżim północnokoreański. Wprawdzie wobec wzrostu napięcia na Półwyspie rozlokowała wzdłuż granicy z KRLD (17 km) system przeciwlotniczy i przeciwrakietowy S-400, jednak de facto akceptuje północnokoreański program nuklearny, postrzegając go jako gwarancję obrony KRLD przed atakiem USA. Rosja łamie też sankcje ONZ nałożone na KRLD, m.in. używając jej portu w Nachodce w celu eksportu węgla oraz dostarczając prąd i ropę. Umożliwia też zatrudnianie pracowników z KRLD (ok. 32 tys.), których powinna wydalić do końca br. Zezwala również na prowadzenie działalności gospodarczej na swoim terytorium podmiotom zależnym od władz w KRLD (np. restauracjom, biuram turystycznym), pozwalającym temu państwu pozyskiwać zagraniczną walutę. Działania te są sprzeczne z polityką Korei Płd. i jej natowskich sojuszników wobec Półwyspu.

Wnioski i perspektywy. Władze Korei Płd. nie przyłączyły się do sankcji państw zachodnich wobec Rosji. Będą ich jednak przestrzegać – podobnie jak południowokoreańskie koncerny – w obawie przed odpowiedzią USA, np. w postaci ograniczeń w dostępie do amerykańskiego rynku. Jednocześnie poluzowanie lub zniesienie sankcji skutkuje szerokim zaangażowaniem Korei Płd. w rosyjskie projekty LNG i rozwijanie infrastruktury PDM, gdyż przyniosłoby jej to znaczne korzyści ekonomiczne. Ponadto korporacje takie jak Hyundai, Samsung i Daewoo będą realizować pojedyncze inwestycje na Dalekim Wschodzie.

W najbliższej przyszłości Rosja i Korea Płd. nie podejmą ryzyka inwestycji i realizacji projektów z KRLD. Wymagałoby to zniesienia sankcji ONZ wobec KRLD oraz wieloletnich negocjacji i otwarcia reżimu północnokoreańskiego na współpracę.

Dialog obu państw nie stanowi alternatywy dla sojuszu Korei Płd. i Stanów Zjednoczonych. Korea Płd. ma status głównego sojusznika USA spoza NATO, o czym świadczą: amerykańska stała obecność wojskowa (28 tys. żołnierzy), rozlokowanie systemu THAAD, wspólne ćwiczenia wojskowe oraz fakt, że do 2016 r. 75% południowokoreańskich zamówień zbrojeniowych pochodzi z USA.

Współpraca z Rosją nie jest też zagrożeniem dla bliskich relacji Korei Płd. z NATO. Państwo to realizuje z Sojuszem m.in. indywidualny program partnerstwa i współpracy, a jako członek Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa brało udział w misji afgańskiej i współpracuje w zakresie nieprolifracji broni masowego rażenia na Półwyspie Koreańskim, czym w takim formacie nie jest zainteresowana Rosja.